

Gdańsk 07.12.2020

Dr hab. Agnieszka Nowak-Łojewska, prof. UG

Zakład Badań nad Dzieciństwem i Szkołą

Uniwersytet Gdański

**Recenzja rozprawy doktorskiej**

**z tytułu *Samoregulacja uczenia się uczniów klas czwartych szkoły podstawowej i jej wybrane aspekty***

**przygotowanej przez mgr Małgorzatę Tyszkowską pod kierunkiem naukowym**

**prof. dr hab. Ewy Filipiak**

Podjęta w dysertacji kategoria samoregulacji jest ważna i ciekawa z kilku powodów: ma znaczenie w procesie uczenia się, ale także w codziennym funkcjonowaniu każdej jednostki, bo rozwija działania oparte na planowaniu, monitorowaniu, a także ocenie i kontrolowaniu podejmowanych aktywności. Ma też duże znaczenie w radzeniu sobie z trudnościami adaptacyjnymi.

Recenzowana praca dotyczy samoregulacji w procesie uczenia się, co tego wątku nie zawęża, ale sensownie precyzuje z ukierunkowaniem na nowe dla ucznia sytuacje, jak na przykład przekroczenie progu szkolnego z klas I-III do IV-VIII. To wyjątkowo ciekawe spojrzenie, które nie tyle koncentruje się na problemie progu szkolnego (choć ten również słabo opisany jest w literaturze), ale na sposobach radzenia sobie z nim w dość trudnym czasie dla ucznia IV klasy ze względu na postępujące zmiany rozwojowe i towarzyszące im kształtowanie się nowych kompetencji, jak np. samooceny, poczucia własnej wartości, postrzegania siebie i budowania relacji w grupie. Do tego szkoła jako instytucja bazująca na tradycyjnym nauczaniu i autokratycznym stylu nie sprzyja rozwijaniu tego, co istotne dla autonomicznej jednostki, jak samodzielne formułowanie celów, zarządzanie własną wiedzą, myślenie o uczeniu się czy opanowywanie umiejętności uczenia się. Mając na uwadze ten kontekst oraz czynniki warunkujące samoregulację w procesie uczenia się (jak poziom inteligencji personalnych, wsparcie społeczne, oddziaływanie środowiska społecznego oraz czynniki związane z płcią) Autorka rozprawy podejmuje próbę opisanie i wyjaśnienia na ile wykorzystywanie samoregulacji w procesie uczenia się w klasach I-III będzie pomocne w pokonywaniu progu szkolnego w klasie IV oraz co tę samoregulację warunkuje.

Tak postawiony problem bardzo zaintrygował mnie badawczo ponieważ większość publikacji, z którymi spotkałam się skupiony był raczej na opisanu, stwierdzeniu faktu prognozy szkolnego, ta dysertacja zmierza natomiast w kierunku poszukiwania możliwości pomocy dzieciom w radzeniu sobie z progiem szkolnym i minimalizowania bardzo negatywnych doświadczeń z tego wynikających, a dotyczących aż 70% czwartoklasistów.

Temat pracy doktorskiej i pomysły na jej realizację są więc bardzo ciekawe, wartościowe poznawczo i mają wymiar pragmatyczny, co więcej wkraczają w obszar słabo eksplorowany na gruncie pedagogiki.

W celu wnikliwszego ujęcia recenzji w dalszej jej części odwołam się do jej struktury oraz poszczególnych części.

## **Struktura pracy**

Praca składa się z dwóch części teoretycznej i badawczej, które są w stosunku do siebie proporcjonalne i spójne. Całość kończy podsumowanie, a za nim załączniki zawierające wykorzystane narzędzia badawcze i bibliografia. Ta ostatnia jest bardzo bogata – około 294 pozycje i zróżnicowana (literatura polska i zagraniczna), co świadczy o zgłębieniu tematu i wielokierunkowym poszukiwaniu jego aspektów przez Doktorantkę.

Cześć teoretyczna wyjaśnia samoregulację uczenia się i jej wybrane uwarunkowania, jak inteligencje personalne i wsparcie społeczne. Ma bardzo czytelną strukturę, z zachowaniem nadrzędności i podrzędności zagadnień. Całe rozważania osadzone są w koncepcji L. Wygotskiego, J. Brunera, H. Gardnera oraz z uwzględnieniem modelu samorealizacji M. Boekaerts i koncepcji B. Zimmermana. Może warto byłoby jeszcze te rozważania nieco pogłębić, ale nie traktuję tego jako błędu. Praca lokuje się więc w paradygmacie konstruktywistycznym ze szczególnym zwróceniem uwagi na aktywność uczniów, wspierającą postawę nauczycieli i dynamiczne podejście do wiedzy. Tu Autorka pracy jest bardzo konsekwentna, bo gdy dostrzega mankamenty transmisyjnej szkoły sugeruje jednocześnie możliwości jej zmiany z uwzględnieniem dydaktyki konstruktywistycznej.

To osadzenie teoretyczne jest też dostrzegane w wyjaśnianiu kluczowego dla rozprawy pojęcia samoregulacji uczenia się. Mgr Małgorzata Tyszkowska nie tylko rekonstruuje to pojęcie przez wnikliwą analizę skrzętnie dobranej literatury, ale też umiejętnie je konstruuje. W odniesieniu do teorii L. Wygotskiego pokazuje, że samoregulacja nie dokonuje się w izolacji

od środowiska, ale w nim. Tu jednocześnie wskazuje na różne wymiary społecznego wsparcia uczniów. Przez konstruktywizm ukazuje ucznia jako mistrza własnych procesów uczenia się. Opracowuje zestaw cech ucznia samostereownego, a następnie pokazuje obszary samoregulacji i jej rodzaje. To, co postrzegam jako wyjątkowo interesujące to zwrócenie uwagi na komponenty samoregulacji procesu uczenia się i jej warunki. W komponentach wskazuje na strategie uczenia się: matapoznawcze (planowania, monitorowania, regulowania) i poznawcze (powtarzania, organizowania i elaboracji) oraz na znaczenie motywacji. Natomiast w warunkach uwzględnia inteligencje personalne i rolę wspierania społecznego uczniów. Wszystkie przedstawione ustalenia są ujęte bardzo czytelnie z dużym zrozumieniem tematu i tu podkreślę płynnością i giętkością myślenia przekładającą się spójność tekstu i jego rozumowe uzasadnienia.

W rozważaniach teoretycznych nie brakuje też uwag dotyczących roli nauczyciela w procesie rozwoju samoregulacji uczenia się (wspieranie, pomagania, prowadzenie). To jest nie tylko krytyka tradycyjnych rozwiązań w pracy z uczniami, ale głównie szukanie przykładów ciekawych inspiracji dostrzeganych przez badaczkę np. w koncepcji planu daltońskiego czy pedagogice C. Freineta.

Moją szczególną uwagę w części teoretycznej przykuł rozdział 3 dotyczący przeglądu badań i narzędzi związanych z diagnozą i rozwojem samoregulacji uczenia się, inteligencji personalnych i wsparcia społecznego, bo to nie tylko prezentacja różnych narzędzi, ale też przygotowanie gruntu do projektowania własnych narzędzi badawczych. Mgr M. Tyszkowska przytacza przykłady różnych narzędzi badawczych np. B. Zimmermana czy Kwestionariusz Motywacyjnych Strategii Uczenia się oraz te dotyczące badania inteligencji wielorakich oraz wsparcia społecznego zauważając, że albo w Polsce brak takich badań lub jeśli są to nie dotyczą one grupy wiekowej dzieci wczesnoszkolnych i tych przekraczających szkolny próg. Z uwagi na to wypracowuje własne narzędzia badawcze: 5-stopniową skalę Likerta Skala Samoregulacji Uczenia się (SSU4) oraz skale: intER i intrA do badania inteligencji personalnych, co wiązało się z wyjątkową pracą i potrzebą precyzyjnych przemyśleń.

Dodatkowo przybliżony jest w części teoretycznej portret psychologiczno-pedagogiczny ucznia klasy IV szkoły podstawowej, co uważam za ważne i uzasadnione ponieważ dzięki temu nakreślony zostaje kontekst poznawczy, emocjonalny i społeczny funkcjonowania takiego ucznia.

## Koncepcja badań własnych

Badania lokują się w podejściu ilościowym, co jest uzasadnione przedmiotem badań oraz przyjętym instrumentarium metodologicznym. W ramach tego podejścia badaczka wykorzystuje model korelacyjny nastawiony na ustalenie współzależności pomiędzy ustalonymi zmiennymi. Takie spojrzenie jest jak najbardziej poprawne, ale oczekiwałabym w pracy nieco głębszych uzasadnień wyboru takiego właśnie podejścia i bogatszej argumentacji przemawiającej za prowadzeniem badań nad samoregulacją uczenia się w paradygmacie normatywnym (obiektywistycznym, pozytywistycznym), w przeciwieństwie do badań jakościowych.

Przedmiot badań nakreślony jest czytelnie i spójnie. Jest nim samoregulacja uczenia się uczniów klas IV i jej wybrane uwarunkowania, jak inteligencje personalne, wsparcie otrzymywane przez dziecko (rodzice, pracownicy szkoły, rówieśnicy, wsparcie emocjonalne i informacyjne), a także środowisko szkolne (zróżnicowane na miejskie i podmiejskie) i płeć. Stosownie do przedmiotu badań sformułowane są cele badań, podzielone na poznawcze (wynikające z ustalonych komponentów przedmiotu badań) i praktyczno-wdrożeniowe związane z testowaniem i wdrażaniem opracowanych do potrzeb badań autorskich narzędzi badawczych. Problemy badawcze podzielone są na główne (3 problemy dotyczące badania poziomu samoregulacji uczenia się, inteligencji personalnych i wsparcia) oraz na wynikające z nich problemy szczegółowe. Te ostatnie podzielone są na istotnościowe, badające poziom poszczególnych zmiennych z uwagi na środowisko szkolne (miejskie i podmiejskie) i zależnościowe dotyczące interakcji pomiędzy poszczególnymi zmiennymi.

Biorąc pod uwagę przywołane elementy pragnę podkreślić, że koncepcja badań jest wyjątkowo spójna i przejrzysta. Badaczka jest konsekwentna we wszystkich krokach postępowania badawczego, co uwidacznia struktura przedmiotu badań i odpowiadające jej cele i problemy badawcze. Wszystko jest ze sobą powiązane, a dodatkowo uwidacznia to zestawienie zmiennych z podziałem na zależne i niezależne oraz przypisane im wskaźniki (s. 113-116).

Zastosowana w badaniach została metoda kwestionariuszowa (tu warto byłoby trochę ją opisać i ulokować w literaturze z zakresu badań ilościowych. Znane są one szczególnie w badaniach socjologicznych i psychologicznych, np. *Psychologia Społeczna 2015 tom 10 1 (32) 84–99 ISSN 1896-1800 doi: 10.7366/1896180020153206 Kwestionariuszowe metody pomiaru ukierunkowań regulacyjnych. Polskie adaptacje kwestionariuszy RFQ i RFS Waclaw Bąk, Mariola*

*Łaguna, Ewelina Bondyra-Łuczka*). Zastosowane zostały 4 autorskie narzędzia badawcze: 5-stopniową skalę Likerta nazwana Skalą Samoregulacji Uczenia się (SSU4), skale: intER i intrA do badania inteligencji personalnych oraz kwestionariusz wsparcia ucznia klasy czwartej. Wyjątkowo cenne jest, że wszystkie narzędzia badawcze przeszły proces badań pilotażowych i ocenę ich trafności przy wykorzystaniu sędziów kompetentnych.

Dobrze też przygotowana została próba badawcza obejmująca 244 uczniów uczących się w szkołach miasta Bydgoszcz oraz w kilku szkołach podmiejskich. Taka próba badawcza stanowiła 4% populacji badanych czwartoklasistów na badanym terenie. Taki dobór był celowy i ustalono go metodą kuli śnieżnej.

## **Wyniki badań własnych**

Przedstawione są one w 6 podrozdziałach, z czego pierwszy prezentuje sposób weryfikacji hipotez. Ten oparty jest na kilku metodach statystycznych: Korelacjach Porządku Rang Spearmana i teście U Manna-Whitney'a. W kolejnych podrozdziałach zaprezentowany jest poziom poszczególnych zmiennych, czyli: samoorganizacji uczenia się, inteligencji personalnych oraz wsparcia społecznego. Ujęte są one zgodnie ze sformułowanymi problemami (głównymi i szczegółowymi) z zastosowaniem statystyk opisowych (minimum, maximum, średnia arytmetyczna, odchylenie standardowe, skośność oraz kurtoza).

Analiza statystyczna jest precyzyjna. Badaczka zdecydowanie może pochwalić się umiejętnościami w tym zakresie, szczególnie jeśli chodzi o sprawności obliczeniowe, zestawienia tabelaryczne i operowanie terminologią. Dane są zestawione, bez głębszych ich odczytywań. W podobny sposób zaprezentowane są korelacje między zmiennymi, z których wynika, że dla samoorganizacji uczenia się ma znaczenie poziom inteligencji personalnych i poziom wsparcia społecznego, które jednak różnicują się w zależności od środowiska szkolnego i płci. To była dla mnie najbardziej formalna część pracy, najbardziej zaszyfrowana w liczbach i procentach. Nie traktuję tego jednak jako zarzutu.

Rozwinięciem tego jest analiza wyników badań. Ma ona diagnostyczną postać, gdzie za zgromadzonymi danymi liczbowymi kryją się krótkie, ale sensowne komentarze. Z badań wynika, że poziom samoorganizacji uczenia się uczniów klas czwartych jest przeciętny, przy czym w szkołach podmiejskich wyższy i lepszy u dziewcząt. Podobnie jest z poziomem inteligencji personalnych. Co się tyczy poziomu wsparcia społecznego, to wsparcie rodziców

jest najwyższe, nauczycieli średnie, a rówieśników niskie. Mimo, że dane te bardzo oszczędnie są opisane i raczej nie są interpretowane, to i tak traktuję je jako bardzo cenne, bo jest to jeden z pierwszych przykładów diagnozy tego typu na poziomie uczniów klas IV i prezentuje stan rzeczy. Dalej zaprezentowane są zależności między zmiennymi, z których wynika, że samoorganizacja uczenia się jest wyższa, gdy wyższy jest poziom inteligencji personalnych i wsparcia społecznego (ze szczególnym znaczeniem wsparcia emocjonalnego).

Można byłoby powiedzieć, że taka diagnoza wskazuje oczywistości, a dane liczbowe zastąpione są dość oszczędnymi komentarzami, jednak to ujęcie jest jednym z pierwszych na tym etapie edukacji i jest pełne faktów, z których wynika, co stoi na przeszkodzie w procesie samoorganizacji uczenia się oraz jak go można wspierać.

## **Rekomendacje**

Rozpoczynają się one od syntetycznego przypomnienia analizy danych, po czym sformułowane są bardzo konkretne propozycje dalszych działań. Tu pragnę podkreśli, że są one wyjątkowo cenne i zastosowanie ich w praktyce zdecydowanie pomoże w procesie samoorganizacji uczenia się, tym bardziej, że mgr Małgorzata Tyszkowska podjęła już w tym kierunku konkretne kroki (warsztaty, seminaria, materiały edukacyjne dla dzieci – wyjątkowo ciekawa książka pt. Ja – najbardziej niezwykła opowieść na świecie).

Główne rekomendacje to:

- popularyzacja tematyki samoorganizacji uczenia się wśród nauczycieli (organizowanie warsztatów i seminariów),
- stworzenie przestrzeni dla rozwoju samoorganizacji uczenia się w szkole i w domu: zwrócenie uwagi na rolę nauczyciela jako osoby aktywizującej procesu uczenia się uczniów oraz na wsparcie ze strony rodziców,
- wsparcie informacyjno-instruktażowe dla uczniów – organizowanie warsztatów, godzin wychowawczych lub kursów rozwijających umiejętności sprzyjające samoorganizacji uczenia się (poznawanie siebie, formułowanie celów, poznawanie różnych strategii uczenia się, motywacja i radzenie sobie ze stresem, trening umiejętności),
- wsparcie uczniów w budowaniu własnej motywacji,

- przygotowanie uczniów do nauczania przedmiotowego już na etapie edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej przez wykorzystywanie rozwiązań rozwijających samodzielność, odpowiedzialność i inteligencje personalne),
- rozwijanie procesu budowania relacji dla wspierania rozwoju inteligencji personalnych (przygotowanie nowatorskiej pomocy – książeczki dla dzieci Ja – najbardziej niezwykła opowieść na świecie, w której dziecko uzupełniając strony tworzy opowieść o sobie, o swoim otoczeniu i relacjach z nimi. Ćwiczenia wymagają wsparcia osoby dorosłej, która odczytuje polecenia, a jednocześnie jest partnerem do rozmowy na podejmowane tematy: mocne strony dziecka, emocje, marzenia, plany, przyjaźnie.

## **Konkluzje**

Podsumowując, recenzowana praca spełnia wymagania rozprawy doktorskiej. Małgorzata Tyszkowska jako badaczka prezentuje się bardzo obiecująco. Jest przygotowana od strony metodologicznej i praktycznego prowadzenia badań. Ma też dużą wiedzę pogłębioną analizą bardzo bogatej literatury oraz predyspozycje do kontynuowania podjętego wątku samoorganizacji uczenia się kierując swoją aktywność w stronę organizowania warunków do rozwijania samoorganizacji uczenia się i różnych kompetencji z tym związanych. To bardzo cenne, gdy poczynione badania przekładają się na praktykę szkolną i wskazują na potrzebę rozwijania motywacji u uczniów, radzenia sobie ze stresem, budowania relacji, itd.

W mojej ocenie praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a sposób jej zaprezentowania potwierdza fakt samodzielnego ich poprowadzenia. Stawiam więc wniosek o dopuszczenie mgr Małgorzaty Tyszkowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego i publicznej obrony zawartych w niej tez.